

Inteligencja w Polsce. Specjaliści, twórcy, klerkowie, klasa średnia?, red. Henryk Domański, Warszawa 2008, Wydawnictwo IFIS PAN, s. 526

W 2005 r. pięć instytutów Polskiej Akademii Nauk zawiązało interdyscyplinarną sieć naukową „Rozpad i nowy porządek. Społeczeństwo – Naród – Kultura w okresie wielkiej zmiany”. Celem jej prac jest prowadzenie badań nad stanem społeczeństwa, tożsamością narodową i kulturą po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Projekt łączy w sobie perspektywy różnych nauk – historii, psychologii, nauk o literaturze, nauk politycznych, socjologii oraz prawa – i ma charakter empiryczny. Przedmiotem zainteresowania przedstawicieli różnych dyscyplin są zmiany w stosunkach społecznych, kulturze, instytucjach politycznych, mechanizmach ekonomicznych i osobowości jednostek. Analizy, jak deklarują członkowie sieci, koncentrują się na przetestowaniu kilkunastu hipotez, czego efektem powinno być uzyskanie pogłębionego obrazu zmian. Badacze liczą na wyniki badań pozwalające na usytuowanie społeczeństwa polskiego w kontekście europejskim i procesów o wymiarze globalnym.

Publikacja *Inteligencja w Polsce. Specjaliści, twórcy, klerkowie, klasa średnia?* jest wynikiem prac badaczy – historyków, socjologów, literaturoznawców – skupionych w sieci. Przystępując do pracy, jej autorzy mieli na uwadze brak we współczesnej literaturze naukowej systematycznej próby odpowiedzi na pytanie, co się dzieje z polską inteligencją po 1989 r. Z pewnością nie wyczerpywały jej gorące dyskusje toczące się na łamach prasy, mające charakter publicystyczny, ale stawiające szereg pytań: o istnienie/zanikanie/zmiany inteligencji polskiej, o kierunek tych zmian: przekształcanie się w lub wyodrębnianie się z niej klasy średniej, style życia i ich różnicowanie, charakter życiowych wyborów, hierarchię wartości, funkcje społeczne oraz tzw. etos inteligencki.

Należy zaznaczyć, że okres prac nad publikacją (2007) przypadł na czas wejścia inteligencji jako grupy opozycyjnej do dyskursu publicznego. Inteligencja

(nieokreślona ilościowo jako grupa) poczuła się zaatakowana przez ówczesną partię rządzącą. Echa odpowiedzi na ten atak są słyszalne w książce – jak wiadać jej współautorzy poczuli się wywołani do wzięcia udziału w debacie.

Zespół badaczy, pracujących pod kierunkiem prof. Henryka Domańskiego, podjął się próby zbadania kondycji inteligencji jako warstwy społecznej blisko dwadzieścia lat po transformacji ustrojowej. Badacze przystąpili do pracy ze świadomością trudności zarysowania ostrych granic grupy, będącej w obiegu raczej intuicyjnej niż popartej badaniami wiedzy o jej współczesnym kształcie oraz niezbadanym dotychczas wpływie *nowych czasów* na style życiowe i wybory zawodowe inteligentów. Wreszcie, zadano sobie pytanie, czy współcześnie da się odnaleźć potocznie funkcjonujący wewnątrz grupy inteligencki etos, będący jej, jakby się zdawało, konstytuanta, czy może jednak specyficznie polska grupa, jaką jest/była inteligencja, nim zaczęła przekształcać się w zachodnią klasę średnią – nastawioną indywidualistycznie, pozbawioną potrzeby realizacji wspólnej idei.

We wstępie Henryk Domański, odpowiadający za redakcję całości, wskazuje na trzy nowe aspekty pisania o inteligencji jako kategorii społecznej, które pojawiły się w książce: uchwycenie dokonujących się w krótkim czasie zmian zachodzących we współczesnej inteligencji, uwzględnienie w procesie tych zmian wymiaru historycznego oraz interdyscyplinarne podejście do analizowanych problemów. Domański wymienia trzy zagadnienia – 1. będącą przedmiotem częstych dyskusji kwestię zanikania inteligencji, 2. formowanie się nowej inteligencji, 3. zmiany społecznej funkcji inteligencji.

Recenzowana książka składa się z dwóch artykułów wstępnych i pięciu działów tematycznych: *Inteligencja w Polsce na tle jej dziejów*, *Inteligencja w PRL*, *Debaty o inteligencji*, *Pozycja stratyfikacyjna, etos inteligencki i orientacje życiowe*, *Interpretacje i konteksty*, zawiera także bibliografię publikacji na temat inteligencji z lat 1989–2007.

Autorzy nie stosują jednej definicji pojęcia *inteligencja*. We wstępnym tekście *O wielopostaciowości pojęcia „inteligencja”* Maciej Chojnowski i Halina Pal-ska analizują ewolucję *inteligencji* jako pojęcia i ewolucję *inteligencji* jako zjawiska na przestrzeni 150 lat ich funkcjonowania w języku i życiu społecznym. Na drodze do definicji pojęcia stoi przede wszystkim samowiedza warstwy. W częstych tekstach o charakterze autobiograficznym inteligencja określana jest przede wszystkim na dwa sposoby: 1. jako typ umysłowy, o określonych zdolnościach mentalnych i indywidualistycznym charakterze członków grupy; 2. jako reprezentant zbiorowości, nastawiony na działanie kolektywne. Wobec pojemności znaczeniowej, możliwości funkcjonowania pojęcia w różnych kontekstach, jego emocjonalnego nacechowania i, wreszcie, potocznej obecności w dyskursie publicznym, należy przyjąć, że pojęcie inteligencja należy do kategorii pojęć ogólnych, niepoddających się precyzyjności.

Źródłem częstego definiowania inteligencji w kategoriach etosowych (gdzie głównym kryterium przynależności do tej warstwy staje się wypełnianie obowiązków wobec reszty społeczeństwa) autorzy upatrują, z jednej strony, w przyjętej za pierwszą, definicji Karola Libelta z 1844 r., z drugiej zaś w utraconej

przez szlachtę i przekazanej inteligencji wiodącej roli w społeczeństwie. Wspomniana definicja Libelta wyodrębnia jeszcze jeden czynnik towarzyszący wszystkim późniejszym próbom definiowania grupy – wykształcenie. Kolejnym wyznacznikiem warstwy są zawodowe źródła rekrutacji jej członków i – dalej – podział na inteligencję twórczą i zawodową.

Na marginesie warto zaznaczyć, że podział ten, dokonany już w XIX w., będzie się wyraźnie zarysowywał w pierwszej dekadzie XXI w., gdzie jak się wydaje, pierwotny prymat inteligencji twórczej, jako tej nadającej ton zarówno warstwie, jak i społeczeństwu, stopniowo ustępuje ideologicznie niezaangażowanej klasie zawodowych profesjonalistów. Palska i Chojnowski podchodzą do tego zagadnienia od drugiej strony, zastanawiając się, czy aby za zanik inteligenckich ideałów społecznikowskich nie jest odpowiedzialne zawłaszczenie tej sfery życia przez propagandę socjalistyczną. Kończąc swój tekst, autorzy wyrażają jednak nadzieję (i tu ukazują emocjonalny stosunek do przedmiotu badań), że inteligenckość, jako kulturowe wyposażenie jednostek, przetrwała. Tej szansy upatrują w zaangażowaniu młodszych pokoleń w ruch organizacji pozarządowych. Istnieje szansa, że ich nadzieje mogą się spełnić – według badań CBOS z 2008 r. społecznikowskie doświadczenia mają co prawda przede wszystkim rolnicy (74%), ale tuż za nimi plasują się przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (65%), ludzie najlepiej wykształceni (60%), a dalej najbardziej religijni (63%) i znów mieszkający na wsi (57%)¹.

Pierwsza część publikacji *Inteligencja w Polsce na tle jej dziejów* zawiera trzy artykuły: Magdaleny Micińskiej *Dzieje inteligencji do odzyskania niepodległości*, Janusza Żarnowskiego *Inteligencja w Polsce niepodległej i na progu transformacji* oraz Jerzego Snopka *Czyścić czy piekło? Miejsce polskiej inteligencji po 1989 roku na tle jej dziejów*.

Otwierająca część Magdalena Micińska charakteryzuje grupę od momentu prób jej organizacji w dobie rozbiorów, wielkiej emigracji, prób organizacji życia zawodowego w ramach dających niewielkie możliwości państw zaborowych przez pozytywistyczne dążenia do budowy państwa i wreszcie, organizacji życia duchowego i intelektualnego w warszawskich salonach. Jak pisze autorka, warszawski salon wyznaczał granice kompromisu w stosunkach z zaborcą, dyktował kodeks zachowań polskiego inteligenta, pisarza, uczonego. A zatem prywatne spotkanie przyjaciół stawało się zjawiskiem publicznym i zaczynało oddziaływać na życie zbiorowe oraz było jedną z form realizacji inteligenckiego etosu służby wspólnocie. Micińska charakteryzuje trzy główne nurty inteligencji, które kształtowały grupę ideologicznie, moralnie i organizacyjnie – ruchy pozytywistyczne, obóz narodowy i socjalistów. Autorka dużo uwagi poświęca podziałom ideowym inteligentów, które hamowały konsolidację społeczną, m.in. dramatyczne podzielenie inteligencji w obliczu wybuchu I wojny światowej i brak jednolitej strategii w dążeniu do odzyskania niepodległości.

¹ B. Wciórka, *Czy Polacy mają predyspozycje do pracy społecznej na rzecz swojej społeczności?*, komunikat z badań CBOS, Warszawa, styczeń 2008, poz. 14.

W kontekście współczesnym, a zwłaszcza dyskusji i debat lustracyjnych, które toczą się przecież przede wszystkim w łonie inteligencji, zwraca uwagę wzmiankowana przez Micińską historia Stanisława Brzozowskiego, przewodzącego w początkach XX w. młodej, lewicującej inteligencji, którego nazwisko znalazło się na liście tajnych współpracowników ochrony. Jak pisze autorka, problem winy Brzozowskiego podzielił polską inteligencję i budził żywe emocje w szeregach partii, wśród przyjaciół, a nawet w rodzinach.

Profesor Janusz Żarnowski w tekście *Inteligencja w Polsce niepodległej i na progu transformacji* porusza zagadnienia istotne dla wyjaśnienia współczesności polskiego społeczeństwa, na które wpływ miały zarówno wyniszczenie w trakcie II wojny światowej i wytworzona w wyniku tego luka pokoleniowa inteligencji, jak również rzeczywistość Polski Ludowej. W ramach przemian warstwy w PRL Żarnowski wymienia kolejno: tworzenie się nowej inteligencji (która ostatecznie w starciu starych i nowych wzorów przyjęła model „starej” inteligencji); spadek prestiżu, a przede wszystkim spadek znaczenia przywódczej roli inteligencji w życiu społecznym, zwłaszcza w latach osiemdziesiątych XX w. i później; rolę inteligencji jako modernizatora kraju i społeczeństwa, ale przede wszystkim twórcy kultury narodowej; utratę pozycji społecznej (inteligencja, stanowiąca w XIX w. główny autorytet dla pozbawionego państwowości społeczeństwa, w drugiej połowie XX w. straciła go i stała się po prostu jednym z elementów struktury społecznej). Autor nie znajduje potwierdzenia dla tezy o bezpośrednim przechodzeniu w okresie PRL warstwy inteligenckiej w stan zachodniej klasy średniej. Zagadnienie przewijające się przez całą publikację – zjawisko inteligenckiego etosu, pozostaje, zdaniem autora, na tym etapie nierozstrzygnięte. Trudno mówić o jego zaniku, trudno też jednak stwierdzić, że postawy i wartości reprezentowane przez inteligentów doby PRL są bezpośrednią kontynuacją przedwojennego etosu tej warstwy.

Ostatni w tej części tekst to *Czyścić czy piekło? Miejsce polskiej inteligencji po 1989 roku na tle jej dziejów* Jerzego Snopka. Autor dużo miejsca poświęca etosowi inteligenckiemu. Jego tezy dyskutują z niektórymi tezami postawionymi przez Magdalenę Micińską. Autorka dokumentowała rozłam ideologiczny warstwy, uniemożliwiający współdziałanie, Snopek natomiast gloryfikuje etos inteligencki i jego realizację w przededniu odzyskania niepodległości. Tekst ma miejscami charakter życzeniowy czy publicystyczny, a jego autor wręcz obawia się zagarnięcia idei społecznikowskich przez niejasnych reprezentantów kapitalistycznego rynku. Charakteryzując kondycję warstwy po 1989 r., Jerzy Snopek odnosi się do terminu *trauma wielkiej zmiany*. Jego zdaniem, inteligenci, dotknięci szokiem ilościowym (dóbr, możliwości wyboru) oraz szokiem kultury masowej, tracą zainteresowanie tradycyjnie inteligenckimi wartościami, reprezentowanymi przez jakość wykształcenia, zasób wiedzy i erudycję. Trudno jednak ocenić, na ile spadek wartości wykształcenia jest skutkiem transformacji ustrojowej, a na ile spadkiem po PRL-u.

Drugą część publikacji – *Inteligencja w PRL* – otwiera tekst Hanny Palskiej *Walka o kadry i pierwsze rzesze „wykształciuchów”*. Nowa inteligencja w stalinizmie, popularyzującym jej wcześniejsze tezy badawcze. Autorka analizuje

przyczyny kształtowania się nowej inteligencji ludowej, charakteryzuje politykę władz wobec nowo konstruującego się społeczeństwa, mającą na celu zmianę jego tradycyjnej, przedwojennej struktury, z naciskiem na przetasowanie warstwy inteligencji. Palska wyróżnia również metody i mającą służyć budowie nowej klasy społecznej *produkcyjną* nomenklaturę. Zabiegi władzy dążyły do ingerencji w strukturę społeczną – zmianę społecznego i zawodowego składu inteligencji oraz ingerencję w etos – zmianę wzorów i wartości przez inteligencję reprezentowanych i wytworzenie nowej, ludowej inteligencji rekrutującej się z chłopów i robotników, jako nowej warstwy wykształconej i stworzonej w warunkach komunistycznego państwa. Rysując ikonograficzny wręcz wizerunek ludowego inteligenta, Palska konkluduje, że jego definicja zbliżona była do definicji inteligencji jako warstwy służebnej, ale tym razem nie wobec klasy robotniczej. Ta nowa inteligencja, pozbawiona samodzielności, pracuje tak jak robotnicy, wykonując jedynie jakościowo inny rodzaj pracy. Palska wskazuje, jaką cenę zapłacili inteligenci z awansu za wyjście z własnej klasy społecznej.

W drugim z tekstów tej części – *Inteligencja twórcza w latach 1948–1956* – ta sama autorka przede wszystkim zaznacza problem nieostrości rozgraniczenia między podmiotem a przedmiotem badania. Tekst wydaje się być miejscami odpowiedzią na toczącą się równolegle w życiu publicznym burzę polityczno-medialną. Palska pisze o „napastliwej retoryce polityków wobec elit inteligenckich”, co – z jednej strony – publikacji służy, stawiając ją w głównym nurcie palących problemów debaty publicznej, z drugiej jednak, osłabia ją, bo tekst miejscami broni się nie tyle sam przez się, co przez upolityczniony dyskurs.

Autorka podejmuje problem uwikłania inteligencji twórczej, czy szerzej intelektualistów, we współpracę z władzą, uzależnienie od statusu, jaki owa grupa otrzymała, pełniąc, jak pisze Palska, rolę *pasa transmisyjnego*, tj. wnoszenia *świadomości rewolucyjnej do mas robotniczych*.

Ostatnim artykułem w części poświęconej inteligencji w PRL jest tekst Anny Landau-Czajki *Wartości i aspiracje inteligencji czasów stabilizacji. Czas sy Gomułki i Gierka*. To pierwszy w tomie tekst poświęcony niepublicznej stronie życia inteligencji. Autorka, zaznaczając wszystkie ograniczenia źródła, analizuje pamiętniki i na podstawie tego kreśli obraz życia inteligentów. W krótkich szkicach kolejno przedstawia rodzinę i typy stosunków małżeńskich, stosunek do dzieci, funkcjonowanie i stosunek do inteligenckiego etosu, strategie związane ze zdobywaniem wykształcenia, pracę, wartości materialne i czas wolny, życie seksualne, religię, ideologię i politykę, stosunek do pojęć tradycji i nowoczesności. Na uwagę zasługują zwłaszcza strategie odnajdywania się w nowej rzeczywistości oraz stosunek do dzieci, które – warto to zaznaczyć – często są przeszkodą w zawodowej samorealizacji rodziców, a także deklarowana kwestia przeprowadzanych aborcji w zestawieniu z pozostawianiem młodych pod silnym wpływem tradycji.

Trzecią część publikacji – *Debaty o inteligencji* – otwiera tekst Rafała Habielskiego *Służba i wartości. Konteksty oraz okoliczności debat o inteligencji polskiej (XIX–XXI wiek)*. Autor przeprowadza przegląd powracających w publicystyce dylematów dotyczących inteligencji – jej cech, powinności, kwestii ilo-

ściowych. Wylicza dwa klasyczne elementy składające się na etos warstwy: cnotę nieposłuszeństwa i odpowiedzialność za wychowanie społeczeństwa. Charakteryzując debatę po 1989 r., wskazuje na dwie nowe postawy i rodzące się wraz z nimi dylematy: 1. oddalenie się części inteligentów od warstwy i przekształcanie się ich w menadżerów gospodarki wolnorynkowej oraz 2. zaangażowanie ideologiczne i polityczne przedstawicieli inteligencji, a także idące za tym służenie interesom politycznym, które wykluczają często możliwość obrony wartości absolutnych. Następujący po tekście Habielskiego artykuł Magdaleny Gawin stanowi kontynuację przeglądu debaty publicznej na temat inteligencji. W tekście *Abdykacje i restauracje. Debaty o zmierzchu inteligencji polskiej w latach międzywojennych i współcześnie* badaczka przedstawia debaty publicystyczne na temat kryzysu inteligencji polskiej, toczące się w podobnych okolicznościach dziejowych po 1918 oraz 1989 r.: odzyskania niepodległości, wprowadzania demokracji i przyspieszenia modernizacyjnego. Jak we wstępie wskazuje Henryk Domański, tekst Magdaleny Gawin stanowić może teoretyczne wprowadzenie do czwartej części książki – *Pozycja stratyfikacyjna, etos inteligentki i orientacje życiowe*. Znalazły się tutaj trzy teksty, których autorzy dla zbadania swoich hipotez posłużyli się metodologią socjologiczną. Henryk Domański i Bogdan Mach w tekście *Inteligencja w strukturze społecznej: dziedziczenie pozycji, wyższe wykształcenie i kariera zawodowa (1982–2006)* próbują odpowiedzieć na pytanie, czy inteligencja jako warstwa społeczna zanika, czy też udaje jej się przetrwać. Jest to pierwszy w książce tekst, którego autorzy – tutaj dla potrzeb badania – starają się zakreślić granice grupy. Badacze wyznaczają listę zawodów inteligentkich. Wydaje się to zabiegiem dość niefortunnym – zwraca uwagę brak na niej szeregowych pracowników urzędów lub firm prywatnych, którzy po ukończonych studiach nie specjalizują się w wyuczonym zawodzie. W celu przeprowadzenia badania jego autorzy wyznaczają trzy testy, do których należą: 1. dziedziczenie pozycji inteligentkich, 2. wpływ wyższego wykształcenia na ich osiąganie oraz 3. ciągłość kariery zawodowej. Wynik przeprowadzonego badania nie daje im jednak jednoznacznej odpowiedzi na postawione pytanie.

W kolejnym tekście Henryk Domański bada dystans inteligencji w stosunku do innych kategorii społecznych ze względu na położenie materialne, pozycję rynkową, prestiż, samoocenę pozycji i stosunek do polityki. Na przestrzeni lat 1992–2005 dystans ten znacząco się nie zmienia.

Przywoływany we wszystkich artykułach etos inteligentki jest przedmiotem oddzielnej rozprawy Hanny Palskiej *Miedzy etosem inteligentkim a etosem klasy średniej? Styl życia i system wartości polskiej warstwy wykształconej w okresie transformacji systemowej*. Tekst jest prezentacją wyników badań jakościowych prowadzonych na przestrzeni kilku lat. Rozprawa należy do najsłabszych w całym zbiorze. Przede wszystkim autorka posługuje się tymi samymi fragmentami wywiadów dla poparcia różnych tez, na uwagę zasługuje również brak dyscypliny korekcyjnej tekstu.

Na piątą część publikacji – *Interpretacje i konteksty* – składają się następujące teksty: *Język debaty publicznej po roku 1989. Debata o języku* Grażyny

Borkowskiej, *Dyskurs tożsamościowy polskiej inteligencji po roku 1989 a literatura emigracyjna* Włodzimierza Boleckiego, *Miłosz, uczestnik debaty* Marka Zaleskiego, *Inteligencja polska w świetle kanonu lektur szkolnych. Zmierzch klasyki literackiej czy zmierzch inteligencji?* Krzysztofa Mrówcewicza oraz „*Rozrachunki inteligencje*” w prozie roczników siedemdziesiątych Mikołaja Sokołowskiego. Ta część publikacji jest próbą określenia kontekstów, w jakich funkcjonuje współczesna inteligencja. Do najciekawszych tekstów należą dwa ostatnie. Tekst Mrówcewicza ukazuje skutki strategii prowadzonych przez państwo w obszarze kształtowania wzorców inteligencjonalnych poprzez konstruowanie kanonu lektur szkolnych. Autor przedstawia kształtowanie etosu przy pomocy instrumentów publicznych. Na drugim krańcu tej dyskusji mogłaby się znaleźć analiza kształtowania postaw warstwy na podstawie literatury czytanej przez młodzież w domach, prywatnie. Drugi z tekstów, Mikołaja Sokołowskiego, stanowi przegląd najnowszych prób literackiego uporania się z dylematami klasy wykształconych.

Publikację zamyka wartościowa i przydatna dla wielu badaczy *Inteligencja w Polsce. Bibliografia publikacji z lat 1989–2007*, zebrana przez Antoninę Majkowską-Sztange i Stanisława Mocka, uporządkowana alfabetycznie oraz prezentująca kolejno publikacje książkowe i artykuły. Uzupełnieniem jest bibliografia literatury wykorzystanej w tekstach, a ukazującej się także przed 1989 r.

Należy podkreślić wartość płynącą z badań podjętych przez interdyscyplinarne grono naukowców, ale wskazać również kilka mankamentów efektów ich pracy. Publikacja jest zbiorem ciekawych tekstów, ale bez spójnej myśli. Czytelnik odnosi wrażenie, że autorzy nie wymienili krytycznych uwag wobec swoich tez, a redakcja nie dokonała rzetelnej korekty materiału. Publikacja, jak się wydaje, w swym zamierzeniu bardziej popularyzująca niż prezentująca przegląd dogłębnych badań tematu, w niektórych tekstach gubi myśl przewodnią. Z tego też powodu książka nie staje się *głosem sfery*, ale nie jest też chłodnym zapisem wyników laboratoryjnych badań. Tom pada ofiarą prawidłowości, że społeczeństwo amorficzne uniemożliwia wyraźne zarysowanie warstw, a publikacja nie odpowiada na pytanie postawione w podtytule. Z drugiej jednak strony w książce znalazły się różne, rozproszone dotychczas, wątki dotyczące inteligencji. Publikacja jest odświeżeniem debat, które toczą się w społeczeństwie od lat – w świetle zebranych tekstów wydaje się, że inteligencja jako grupa bierze na siebie odpowiedzialność za każdy czas transformacji społecznej i dostosowuje się do jego realiów. Świadczy o tym podobieństwo różnych wydarzeń i sytuacji dziejowych, w jakich znaleźli się przedstawiciele inteligencji na przestrzeni 150 lat. Z drugiej jednak strony, poddając się dominacji resentymentu przedstawicieli warstwy, może stać się kulturowym skansenem – z silnie zarysowanymi granicami i skutecznym zamknięciem na nowych członków z zewnątrz.

Znaczenie publikacji opiera się nie tylko na próbie zebrania w jednym tomie tekstów omawiających problematykę inteligencji z różnych perspektyw – jej dziejów, wartości, autodefinicji, zasięgu, stylów życia czy interpretacji. Istotne jest, że tematyka inteligencji powróciła niejako z wypełnionej emocjami

debaty prasowej w zacisze sal seminaryjnych. W świetle opublikowanych tez rodzą się kolejne pytania, na które, być może, uda się kiedyś odpowiedzieć: „Jakich wyborów politycznych dokonują inteligenci z uwzględnieniem różnych grup zawodowych?”, „Jakie są współczesne inteligenckie obyczaje i style życia?”, „Czym się różnią aspiracje i wybory życiowe inteligencji mało- i wielkomiejskiej, skąd czerpią one do tego wzorce?”, „Jakie są współczesne scenariusze strategii życiowych wybieranych przez rodziny inteligenckie?”, „Jak przebiega samoidentyfikacja grupy, kto jest swój, kto obcy?”, „W jaki sposób zjawisko emigracji zarobkowej lat 2005–2007 wpłynęło na zmiany wewnątrz grupy?”, „Jaką rolę pełni starsze pokolenie w budowaniu inteligenckiego środowiska?”

Róża Rzeplińska